

ŻYCIORYS ARCHITEKTA ZAREMBY

W tym roku minęła 40 rocznica śmierci Tadeusza Zaremba, który przez trzydzieści lat odgrywał w Zamościu rolę szczególną. Był architektem, ale z uwagi na troskę jaką otaczał zabytkowe Stare Miasto należy mu się tytuł pierwszego „konserwatora zabytków” Zamościa. Pod koniec życia wyjechał do Kielc. Jego sylwetkę, trochę zgorzkniałego, poirytowanego obchodzeniem się władz z zabytkowym miastem, człowieka skreślił w reportażu „*Starzy ludzie z Zamościa*” Marian Brandys. Przedstawiony niżej życiorys mógłby być pierwszym krokiem do pracy nad jego monografią. (AK)

Inż. Tadeusz Zaremba
Zamość, ul. Staszica 17

Zamość, dnia 10 VI 1952 r.

Życiorys

Urodziłem się dn. 25 IV 1895 r. w Wielogłowach, pow. Nowy Sącz, wojew. krakowskie, gdzie ojciec był kierownikiem szkoły powszechnej. Szkołę powszechną i 5 lat gimnazjum przebyłem w Nowym Sączu, poczem w 1911 r. przenieśliśmy się do Krakowa. Tam rozpocząłem studia techniczne na Wydziale Budowlanym w Wyższej Szkole Przemysłowej, które w 1914 r. przerwał wybuch wojny światowej. Celem uniknięcia służby w wojsku austriackim (jako austriacki poddany), wstępuję we wrześniu 1914 r. do legionów polskich. Odbyłem w nich całą kampanię frontową, przy czym zostaje ranny w 1915 r. pod Żernikami. Po rozbrojeniu legionów przez austriaków, dostaję się w lutym 1918 r. do obozu internowanych w Marmaroiiget [?] na Węgrzech, następnie transportem wywieziony zostaję pod włoski front. Tam w maju 1918 r. zostaje przymusowo wcielony do wojska austriackiego i wysłany na front włoski. Z końcem lata 1918 dostaję się do niewoli włoskiej, poczem w La Mandria di Civasso wstępuję do armii Hallera. Z Włoch przetransportowany zostaję do Francji i w maju 1919 r. przybywam z armią Hallera do Polski, gdzie początkowo jestem na froncie ukraińskim, potem przeniesiony zostaję do Szefostwa Budownictwa Wojskowego D. O. K. Kraków. W 1921 r. w Krakowie zwolniony z wojska (w stopniu por. rez.), celem kończenia rozpoczętych przed wojną studiów zawodowych. W 1922 roku kończę (z odznaczeniem) wyżej wspomniany Wydział Budowlany i rozpoczynam praktykę zawodową. Nadmieniam, że w 1914 r. tuż przed wybuchem I-ej wojny światowej, umarł mój ojciec, tak że od 19-go roku życia musiałem sam sobie dawać radę w walce o byt.

Do 1923 r. pracowałem w biurze architekta Józefa Wojtyki w Nowym Sączu, zaś z początkiem 1923 roku przybyłem do Zamościa, gdzie osiedlony był mój brat architekt (Kazimierz). Piękno architektoniczne Zamościa zdecydowało o moim tu pozostaniu. Tu współpracowałem z ówczesnym architektem powiatowym inż. Edwardem Kranzem, architektem Bolesławem Placheckim i bratem Kazimierzem Zarembą - arch. miejskim.

Mając za sobą wymaganą ilość lat praktyki zawodowej, złożyłem w 1927 r. z wynikiem pozytywnym państwowy egzamin uprawniony (na prawo prowadzenia

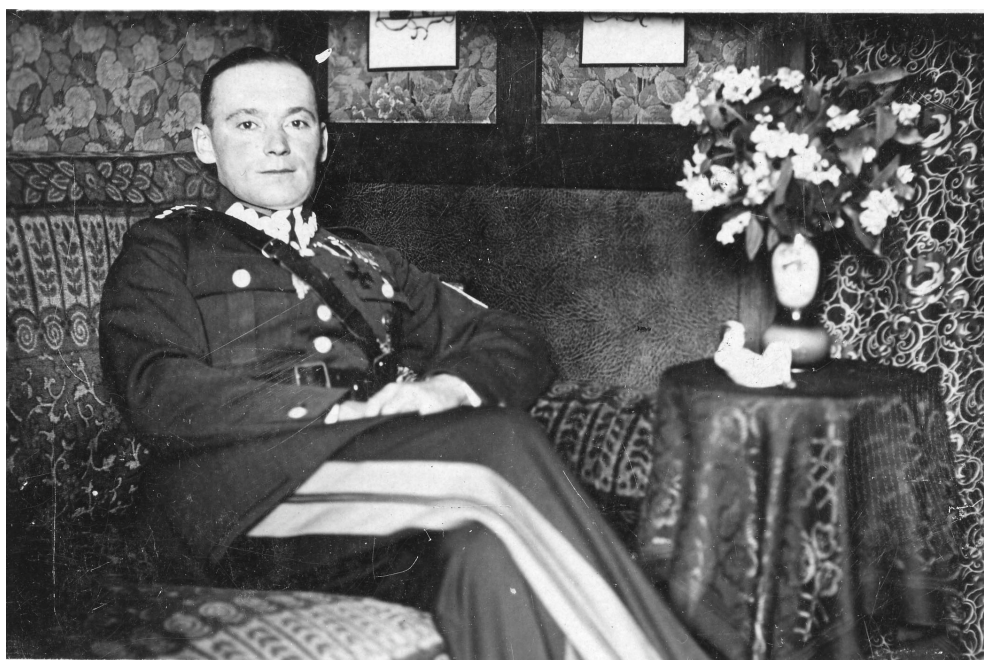
robót i wykonywania projektów) i od tego czasu rozpocząłem wolną praktykę zawodową, mając własne biuro architektoniczne. Zakres wolnej praktyki obejmował projektowanie i wykonywanie nadzorów technicznych, a w szczególności przy budowie szkół podstawowych i domów ludowych w powiecie, domów mieszkalnych i użyteczności publicznej (szpital) na terenie miasta.

W latach 1931-1934 pełniłem funkcję arch. miejskiego w Krasnymstawie, dojeżdżając z Zamościa. We wrześniu 1934 r., w wyniku konkursu, obejmuję stanowisko architekta miejskiego w Zamościu i na tym stanowisku (z małą przerwą w czasie okupacji niemieckiej) do dnia dzisiejszego pozostaję.

W 1938 r. za pracę w dziedzinie zawodowej i porządkowej w mieście zostaję odznaczony srebrnym krzyżem zasługi. W czasie minionej wojny, Niemcy, w przeddzień ewakuacji, w lipcu 1944 r. wywieźli mnie przymusowo do Chyrowa, z poleceniem nadzorowania robót fortyfikacyjnych. Z miejsca im uciekłem, lecz ukrywając się w Nowym Sączu (niemeldowany), zostałem w czasie „łapanek” ujęty i osadzony w obozie pracy w N. Sączu, potem w Krynicy. Tam w styczniu 1945 r. oswobodziła nas Armia Czerwona. Po wykurowaniu się z wycieńczenia, niezwłocznie (w marcu 1945 r.) powróciłem do pracy w Zamościu na stanowisko arch. miejskiego. W 1948 r. zostałem po raz wtóry odznaczony srebrnym krzyżem zasługi za prace społeczno-zawodowe na terenie miasta Zamościa.

INŻ. TADEUSZ ZAREMBA
ARCH. MIEJSKI

Źródło: Archiwum Państwowe w Zamościu, PMRN w Zamościu. Wydż. Org.-Prawny, sygn. 510, s. 75.



Tadeusz Zaremba w mundurze porucznika WP (APZ, Spuścizna architekta Tadeusza Zaremby, Koperta pt. Ćwiczenia oficerów rez. W 2 PSK w 1929 r.).